Tylko do użytku służbowego.

MINISTERSTWO
INFORMACJI I DOKUMENTACJI.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 26 CZERWCA 1943 r.

/P o r a n n y/

Uwagi wstępne.

Sprawy polskie.
Propaganda niemiecka podaje wiadomość o ostatnim oświadczeniu w Izbie Gmin Brendan Brackena w sprawie kontroli pism obcojęzycznych w W.Brytanii. Sprawę tę omówił także na konferencji prasowej w Berlinie von Stumm. Propaganda niemiecka dowodzi, że oświadczenie Brackena złożone zostało pod naciskiem Moskwy. Nieoficjalna NBBS, udająca rozgłośnię angielską twierdzi, że oświadczenie "wywarło bardzo złe wrażenie na Polakach."

Sprawy ogólne.
Jedna z rozgłośni niemieckich donosi jakoby gen. Michajłowicz uszedł z Jugosławii. Propaganda Osi w dalszym ciągu omawia zasadność decyzji Hitlera rozpoczęcia wojny z Rosją.
Radio algierskie, na podstawie znalezionego rozkazu dziennego Goeringa donosi o dezercjach wśród Luftwaffe. Ta sama stacja cytuje artykuł z Brusseler Zeitung stwierdzający, że Niemcy nigdy nie były tak zagrożone jak w chwili obecnej.

I.

Dotyczące Polski.

BERLIN, NPD, po niemiecku, 24.VI. godz.16.00.
Na konferencji prasowej w urzędzie spraw zagranicznych, von Stumm wspomniał o tem, iż Brendan Bracken żalił się na brak powściągliwości pism cudzoziemskich wydawanych w W.Brytanii. Stumm przypomniał nieograniczone zaproszenie uczynione w swoim czasie przez Londyn wobec emigrantów, by czuli się w Anglii "jak u siebie w domu" i oświadczył, że w kołach emigrantów wzrasta wciąż podejrzliwość wobec polityki anglo-saskiej, zwłaszcza w stosunku do Sowietów. Emigranci uświadomili sobie plan brytyjski wydania Europy w ręce bolszewików i ostatni krok Londynu miał na celu nałożenie tłumika. Groźba Brackena zawieszenia pism była niewątpliwie inspirowana przez Moskwę.

ALLOUIS, D-t.B.B.C., po niemiecku, 24.VI. godz.17.00.
Reuter donosi, że w przyszłości czasopisma cudzoziemskie wydawane w W.Brytanii będą poddane ściślejszej kontroli. Urzędowe koła brytyjskie będą szczególnie baczyć, by nie atakowały one bolszewizmu, gdyż w Izbie Gmin, skarżono się na postawę pism polskich, wobec wymordowania 12.000 oficerów polskich w Katyni.

Donoszą z Równego, że w Baranowiczach w ramach rozwoju wyższego szkolnictwa na okupowanych terytoriach wschodnich, otwarto akademię muzyczną, w której wykłada 12 znanych miejscowych muzyków.

NBBS, /Oś/, D-t.B.B.C., po angielsku, 24.VI. godz.21.30.
Uwagi złożone wczoraj w Izbie Gmin przez Brendan Backena wywarły bardzo złe wrażenie na Polakach w tym kraju. Bracken powiedział, że dopilnuje by pisma ukazujące się w obcych językach nie nadużywały naszej gościnności. Nawiązał on w szczególności do ataków na rząd polski i Rosję Sowiecką. Polacy skarżą się, że oni to są najbardziej dotknięci przez zarządzenia rządu, gdyż pisma jakie tu wydają są ich jedynym środkiem przedstawienia światu swej sprawy. Z drugiej strony ZSSR ma liczne możliwości wypowiedzi, w tem szereg potężnych rozgłośni. Pewien mówca, zwrócił dziś uwagę, na t.zw. ligę patriotów polskich w Moskwie, która, jak stwierdził, mogła nadawać przez radio co chce i drukować co chce, podczas, gdy ci, którzy naprawdę reprezentują naród polski poddani są nielojalnej cenzurze. Wśród Polaków w Londynie rośnie coraz bardziej skłonność do rozważania przeniesienia z Londynu rządu wygnańczego. Nie jest rzeczą postanowioną, gdzie byłaby nowa siedziba, czy w Waszyngtonie, czy też gdzieś na Bliskim Wschodzie.

LAHTI, D-t.B.B.C., po fińsku, 24.VI. godz.12.30.
Brendan Bracken ogłosił we środę w Izbie Gmin, że dochodzenie w sprawie pism cudzoziemskich, wydawanych w W.Brytanii zostało zakończone. Jeżeli wydawcy pism cudzoziemskich nadużywać będą ofiarowanej im gościnności, i usiłować siać rozdzwięki wśród zjednoczonych narodów - pisma ich będą zawieszone. Nie będą tolerowane ataki na rządy sowiecki i polski. Jak już donoszono jakiś czas temu w Izbie Gmin skarżono się z powodu ataków na rząd sowieckich i niektórych pism polskich wychodzących w W.Brytanii.

II.

Ogólne.

BUDAPESZT, D-t.B.B.C., po niemiecku, 24.VI. godz.12.00.
Prof.Kovacs oświadczył, że według spisu z 1942 r. na dawnym terytorium jugosłowiańskim przyłączonym do Węgier mieszka 40% Węgrów, 18% Niemców, 15% Serbów, 9% Chorwatów, 3% Słowaków, 1% Rusinów i 15% innych narodowości, czyli, że element węgierski przeważa.

ALLOUIS, D-t.B.B.C., po niemiecku, 24.VI. godz.7.00.
Times londyński donosi o układzie między firmami wydawniczymi Londynu i Moskwy, w myśl którego wydawcy brytyjcy mają prawo ogłaszania w W.Brytanii i dominiach wszelkich książek bolszewickich w przekładzie angielskim.

JELOEY, D-t.B.B.C., po niemiecku, 24.VI. godz.18.00.
Ucieczka dowódcy bandytów gen.Michajłowicza pozostawiła jego ludzi w pułapce, zmusiła do rozproszenia, złożenia broni i poddania się Niemcom. Dowódca jednej z większych grup, Serb kapitan Koprivnik, powiedział : "Michajłowicz wydał nas i uciekł".

CALAIS, D-t.B.B.C., po angielsku; 24.VI. godz.17.30.
Pod koniec ubiegłego roku niemieckie koleje państwowe posiadały sieć kontynentalną długości 90.000 mil. Dla usprawnienia kolejnictwa i umożliwienia sprostania zadaniom wojennym, wszystkie przedsiębiorstwa kolejowe w Rzeszy oraz na terytorium okupowanym na wschodzie i zachodzie poddane zostały jednolitej kontroli ministra Rzeszy dla spraw przewozu.

Godz.18.30.
W Kijowie Rosenberg rozdał odznaczenia Ukraińcom, którzy wykazali swą lojalność wobec rządu Rzeszy.

ZEESEN, D-t.B.B.C., po niemiecku, 24.VI. godz.04.15.
Minister amunicji Speer mianował inżyniera rosyjskiego Timoszewa członkiem swej przybocznej grupy kierowników. Od półtora roku rosyjscy inżynierowi kolejowi wykonali szereg prac, kierując licznymi grupami pracowników w ścisłym współdziałaniu z organizacją Todta. Okazali się oni bardzo zdolnymi pracownikami zwłaszcza w dziedzinie urządzeń maszynowych.

MOSKWA, D-t.B.B.C., po rosyjsku, 24.VI. godz.01.00.
Życzenia Benesza z okazji drugiej rocznicy ataku niemieckiego na ZSSR, przesłano na ręce Kalinina.

Godz.03.00.
Dekret nadania orderu Czerwonego Sztandaru autorowi litewskiemu Ludosowi Girowi.

ANKARA, D-t.B.B.C., po turecku, 23.VI. godz.19.15.
Niemcy twierdzą, że ich wojna z Rosją miała i ma charakter defenzywny i że podjęli atak, by uprzedzić atak rosyjski na Niemcy. Rosjanie jednak twierdzą, że zostali napadnięci niespodzianie. Oświadczenia rosyjskie można ująć następująco : Rosjanie musieli z początku się cofać, gdyż brakło czynnej pomocy sojuszników, lecz obecnie pomoc sojusznicza nadchodzi w dostatecznej ilości; Niemcy nie mogłyby podjąć ofenzywy w 1942, gdyby istniał drugi front.; w tym roku drugi front musi zostać otwarty. Ostatnie oświadczenie Knoxa, o tem, że szereg frontów już istnieje może być uważane za odpowiedź na nalegania rosyjskie. Zdaje się, że Anglo-Sasi uważają, iż drugi front mógł być otwarty z powietrza. Z tego punktu widzenia przeciw Niemcom otwarto istotnie szereg frontów. Mimo to sojusznicy wciąż mówią o przygotowaniach do lądowania w Europie. Jednakże, ponieważ mija środek lata, jest rzeczą wątpliwą, czy większe działania nastąpią na froncie wschodnim, lub też czy w Europie zachodniej lub południowej otwarty zostanie drugi front.
Kryzys rządowy jugosłowiański jeszcze się nie zakończył. Nie jest rzeczą wiadomą, jaka jest przyczyna kryzysu, można się jednak spodziewać, że w najbliższym czasie król Piotr ogłosi urzędowe oświadczenie. W Jugosławii opór przeciw państwom Osi trwa, co potwierdziły ostatnie komunikaty niemieckie. Źródła rosyjskie donoszą o wzroście partyzantki w Grecji.

ALGIER, po francusku, 24.VI. godz.22.00.
W czasie walk w Tunisie znaleziono interesujący niemiecki dokument urzędowy. Jest to rozkaz podpisany przez Goeringa, a datowany 30-go czerwca 42 r., który stwierdza, że doniesienia z frontu wschodniego często wykazują iż w wielu wypadkach oficerowie

i szeregowi Luftwaffe uważani za zaginionych w rzeczywistości dopuścili się dezercji. Dla umożliwienia odpowiednich dochodzeń po wojnie rozkaz poleca właściwym oficerom przesyłanie w terminie 14-stu dni do ministerstwa lotnictwa szczegółowego raportu w wypadku zaginięcia lotnika. W raporcie należy szczegółowo podać jaka była postawa zaginionego w stosunku do narodowego-socjalizmu i Hitlera.

W Brusseler Zeitung ogłoszony został artykuł następującej treści : "Trzeba trzeźwo patrzeć na rzeczywistość i przyznać, że sytuacja się zmieniła. Obecnie znikły czynniki, które sprzyjały Niemcom. Klęski nasze znieśliśmy ze spokojem, zostaliśmy pobici w Afryce i spostrzegamy obecnie, że wojna podmorska nie jest już tak skuteczna jak była. Lotnictwo nieprzyjacielskie atakuje bez przerwy i coraz gwałtowniej zagłębie Ruhry, a nie można powiedzieć, by naloty niemieckie na W.Brytanię były takie, by naród niemiecki mógł uważać je za represyjne. Na Wschodzie stoją w pogotowiu setki dywizyj rosyjskich. Nigdy Niemcom nie groziło większe niebezpieczeństwo, nigdy wróg nie miał takich szans, jak w tym 46-stym miesiącu wojny. "